

Daj mi dwa mikrofony, bo jestem brzuchomówcą
Zgadnij kto daje kody, gdy stoisz przed kłódką
Wpadasz w swoje rowy, które kopię tylko głupi
Ja nie przepadam przez nogi, chyba że melanż był gruby

Słabo pamiętam zwycięstwa, za to mocno porażki
Gdy ich doznam wiem co zmieniać, by się udoskonalić
Przysługi dane za nic, tutaj są jak pułapki
A ci którzy je dali w końcu będą chcieć zapłaty

Wiesz czemu Cię to jara? posypuje każdy wyraz
Nawijam i podpalam, a przez majka leci dym sprawdź
Jaki głos pasja i blask w tych kablach iskra
Bo dla rapu jestem tym czym Viagra dla emeryta

Moje flow tu tak lata że pod niebem jest
I bez wspinania zdobywa Mount Everest
Moja flaga wisi tam gdzie Ty nie możesz wejść
Nawet wrzeszcząc przy drzwiach, sezamie otwórz się !

Potrzebujecie mnie, a ja was Ty i Ty
Za mną, każdy ma celę bo każdy Kimś chce Być
Bardzo, problem-zazdrość wielka jak Big Jumbo
Weź nie dyk-tuj mi zasad bo nie dyk-tando!

ref.
Ouu... To jest vixtape numer trzy
Jestem Vixen, to moj styl
Możesz czekać na LP
Moja solówka zabłyśnie jak bliiing

Nie potrzebuje zachęty, i propsów na forum
Bo jestem zacięty, chociaż nie ma krwi wokół
Ty w oku masz eski, ja mam oczy jak kocur
Ty sprytnie stoisz z boku, ja sprytnie idę do przodu

Chciałeś trzeciego mixtapu to go kurwa słuchaj
Jesteś w pierdolonym centrum, gdzie buja się dżungla
Chcesz mnie pogrzebać ? musiałby tu stać Tupac
Bo Ty możesz se pogrzebać, ale w kulkach kumpla

Ziomy chcą być lepsi, co drugi to drugi TuPac
Ale wbijcie coś w łeby, bo głupich nie idzie słuchać
Nie masz wiedzy, jedyne co masz większe tutaj
To Twoje piersi, bo masz większe niż twoja dupa

Mam ambicję nie chce być trzeci, nie chcę być drugi
...Vixen, ćwiczę by być lepszym dla ludzi
Chcę mieć coś z tego, a nie wpadać wciąż w długie
Nic z tego, ten rok to moje too be or not too be

ref.
Ouu... To jest vixtape numer trzy
Jestem Vixen, to moj styl
Możesz czekać na LP
Moja solówka zabłyśnie jak bliiing